

---

# CZACHPRESS

---



Gazetka szkolna III Liceum Ogólnokształcącego  
im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu

---

\* Poezja \* Rajd integracyjny 2019 \* Śladami Jacka Malczewskiego \* 25 października - Dzień kundelka \*  
Wegetarianizm, z czym to się je? \* Zero waste \* Szczepionki – chronią czy szkodzą? \* Pingelap, czyli wyspa  
bez kolorów \* Rozwój motoryzacji a ekologia \* Radomski sport \*

---

---

Numer 50  
Październik 2019

---

---

---

# CZACHPRESS

---

---

---

---

## POEZJA

---

---

### **Smutna pogoda**

znowu kropla wody  
na tafli  
smutnej dziś  
tej wiosennej pogody  
mały ognia płomyk  
chciał ciepłem okryć wygasły w sercu  
słońca promyk  
zagłuszyć powiew wiatru  
który w głowie Cię wciąż trwoży  
problemy wciąż mnoży  
w jednym tylko problem tkwi  
w duszy wciąż grzmi  
a promyk zapomniał  
że deszcz ze słońca po cichu drwi

**Julia**

---

---

## ARTYKUŁY

---

---

### **Agnieszka Puta 1CG**

---

---

#### **Rajd integracyjny 2019**

Dnia 26 września 2019 roku wraz z opiekunami wybraliśmy się na rajd integracyjny klas pierwszych, celem naszej podróży było Muzeum Wsi Radomskiej.

Podczas wycieczki zobaczyliśmy, jak mieszkali nasi przodkowie, dowiedzieliśmy się także od pani przewodnik kilku ciekawostek dotyczących ich

życia. Mogliśmy obejrzeć od środka budynki, z których korzystali - takie jak spichlerz, remiza i dom mieszkalny.



Po części edukacyjnej czekały na nas gry sportowe wymagające współpracy. Wraz z nami bawili się nasi wychowawcy. Potem przyszło nam wysilić się intelektualnie – odpowiadaliśmy na pytania związane z naszą szkołą.

Na sam koniec wycieczki mogliśmy zjeść kiełbaski upieczone nad ogniskiem, a po odpoczynku zatańczyliśmy międzyklasową belgijkę oraz otrzymaliśmy

dypłomy za wcześniejsze zabawy.

Pomimo deszczowej pogody, nasz rajd zakończyliśmy z uśmiechniętymi buziami i około południa dojechaliśmy bezpiecznie do szkoły.

#### Źródło zdjęć:

Własność autorki tekstu.



---

---

## Weronika Serafin 1CG

---

---

### Śladami Jacka Malczewskiego

W tym roku przypada 90. rocznica śmierci wybitnego polskiego malarza – Jacka Malczewskiego. To wydarzenie może zmobilizować nas, aby dowiedzieć się o tym artyście nieco więcej, gdyż jest to postać bardzo ważna dla polskiej i światowej kultury.



Jacek Malczewski urodził się 14 lipca 1854 roku w Radomiu. Był polskim malarzem i rysownikiem oraz jednym z głównych przedstawicieli symbolizmu na przełomie XIX i XX wieku. Wychował się w patriotycznej rodzinie szlacheckiej. Do 13. roku życia zajmowali się nim rodzice, którzy w roku 1867 wysłali go do miejscowości Wielgie niedaleko Ra-

domia, gdzie pieczę nad młodym Jackiem sprawował Adolf Dygasiński, wybitny polski pisarz. Po 4 latach przeprowadził się do Krakowa, gdzie kontynuował swoją edukację w gimnazjum św. Jacka. Od 1872 roku uczestniczył w lekcjach rysunku oraz został wolnym słuchaczem Szkoły Sztuk Pięknych. Rok później, za sprawą Jana Matejki, przerwał naukę w gimnazjum i rozpoczął studia w SSP. Matejko miał duży wpływ na twórczość Malczewskiego. Powtarzał on swym uczniom, aby malowali tak, żeby Polska, która wówczas była pod zaborami, zmartwychwstała. Mogła być to myśl przewodnia m. in. obrazu „Wigilia na Syberii”. W 1875 roku Jacek Malczewski opuścił Polskę i wyjechał na studia do Paryża. Uczył się w Ecole des Beaux-Arts oraz w Academie Suisse. W późniejszych latach zwiedził Włochy, Lwów oraz Podole. W 1884 roku wziął udział w wyprawie do Turcji zorganizowanej przez Karola Lanckorońskiego. Rok po śmierci ojca, w 1885 roku wyjechał do Monachium, a w 1887 ożenił się z Marią Gralewską. Od 1894 roku zaczął tworzyć symboliczne ob-

razy. Powstały wtedy m. in. dzieła: „Thanatos I”, „Chrystus i Samarytanka” oraz „Błędne koło”. Obrazy Malczewskiego bardzo często ukazywały kobiety (m. in. „U źródła prawdy”, „Zauroczenie”, „Portret kobiety na jarzębinie”). Angażował się w działalność pedagogiczną oraz nauczanie kobiet, które ówczesnie nie mogły studiować w SSP. Od 1912 roku do wybuchu I wojny światowej pełnił funkcję rektora w Akademii Sztuk Pięknych. W późniejszych latach stworzył cykl obrazów pt. „Moje życie”. Charakterystycznymi cechami twórczości Malczewskiego są symbolizm, tematyka patriotyczna, częste nawiązywanie do literatury oraz Biblii. Łączył baśniowość z realizmem, wyrafinowanie z wulgarnością, na jego obrazach widnieją nieoczywiste, kontrastujące ze sobą elementy. To właśnie czyni go jednym z najwybitniejszych polskich malarzy. Zmarł 8 października 1929 roku w Krakowie.



Warto również wspomnieć o wystawie „Moja dusza. Oblicza kobiet w malarstwie Jacek Malczewskiego”, której wernisaż odbył się 4 października 2019 roku w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, a także o wydarzeniu „Spotkajmy się z Malczewskim”, które miało miejsce 5 października 2019 roku. Warto wiedzieć więcej o człowieku, który część swojego życia spędził, przemierzając te same radomskie ścieżki co my. Serdecznie zapraszamy więc do radomskiego muzeum.

Źródła tekstu oraz zdjęć:

<https://foter.com/ffff/photo/27529562816/61aa42f385/>  
<https://niezlasztuka.net/artysta/jacek-malczewski/>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek\\_Malczewski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek_Malczewski)  
<http://www.muzeum.edu.pl/pl/radom/aktualnosc,6.htm>  
<https://zyciorysy.info/jacek-malczewski/>  
[http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Malczewski\\_J/Malczewski\\_J\\_bio.htm](http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Malczewski_J/Malczewski_J_bio.htm)

---

## Marika Szczepanowska 1AG

---

### 25 października - Dzień kundelka

Jest taki jeden dzień w roku, który poświęcony jest wyłącznie nierasowym psom. Dniem tym jest 25 października, właśnie wtedy obchodzimy Dzień Kundelka. Jest to nieformalne święto, które zostało ustanowione dzień po uchwaleniu ustawy dotyczącej ochrony zwierząt, która weszła w życie 21 sierpnia 1997 roku. W tym dniu schroniska dla zwierząt organizują dni otwarte, aby ludzie mogli przyjść i przygarnąć pod swoją opiekę bezpańskie psy, także te nierasowe.

Najczęściej naszymi wiernymi przyjaciółmi są psy. Niekiedy są one krzywdzone przez nas – ludzi, a także przez los, jaki ich spotkał. Często zwierzęta takie są oddawane do schronisk, ponieważ ludzie nie chcą kundelka, lecz wybierają psy rasowe. Jeśli zdecydujemy się na wzięcie czworonożnego przyjaciela pod opiekę, musimy pamię-

tać o jego potrzebach i w żadnym wypadku nie możemy go zaniedbywać. Kundelek, za naszą miłość do niego i pamięć o nim, z pewnością odwdzięczy nam się przywiązaniem i merdającym ogonkiem. Zwierzęta potrzebują swoich praw, aby były bezpieczne i aby nie dochodziło do znęcania nad nimi. Jest to bardzo ważne, ponieważ w dzisiejszych czasach często nie zdajemy sobie sprawy, że raniąc je, robimy im krzywdę nie tylko fizyczną, ale i psychiczną.



Właśnie po to istnieją takie dni, abyśmy byli świadomi tego, że zwierzęta to nasi przyjaciele, którzy też są ważni i należy o nich pamiętać.

Tego rodzaju dni stanowią bardzo dobrą okazję, aby zastanowić się nad naszym traktowaniem zwierząt i nad tym, czy nie powinniśmy zmienić naszej postawy wobec nich. Możemy to zrobić, polepszając byt naszego kundelka lub w trosce o obce psy, zostając, np. wolontariuszem w schronisku. Poświęcając odrobinę naszego czasu czy udzielając niewielkiego wsparcia, jesteśmy w stanie zmienić los wielu psaków i wcale nie muszą to być tylko piękne rasowe psy. Często będą to zaniedbane, zastraszone, ale o pięknej psiej duszy, zwykłe kundelki.

Pamiętajmy, że czworonożny przyjaciel to nie tylko przyjemność, ale również obowiązek i wielka odpowiedzialność. Nie dotyczy to wyłącznie pięknych psów rasowych, ale



również tych zwykłych kundelków, przywiązanych często łańcuchem do psiej budy. Dlatego bardzo dobrze, że powstał taki

dzień poświęcony wyłącznie kundelkom, bo one także, za odrobinę dobrego serca, pokochają nas na zawsze.

Źródło zdjęcia:

<https://pixabay.com/>

---

## Maja Adameczek 1AG

---

### Wegetarianizm, z czym to się je?

Czym jest wegetarianizm, chyba każdy wie, ale żeby rozjaśnić ewentualne wątpliwości, zaczniemy od krótkiej definicji. Wegetarianizm to dieta roślinna dopuszczająca produkty odzwierzęce takie jak jajka czy mleko. Jedynym więc produktem, które wyklucza, jest mięso zwierząt.

W dzisiejszych czasach nie jest trudno unikać mięsa, mamy bowiem tak wiele zamienników, które pozwalają nam prowadzić zdrową, zbilansowaną dietę, że tak naprawdę łatwo jest nam coś przygotować, planując bezmięсны posiłek. Głównym problemem wegetarian jest uzupełnianie białka, chociaż myślę, że słowo problem jest tutaj mocnym nadużyciem, gdyż wystarczy

wiedzieć, co zawiera duże ilości białka, a są to przede wszystkim strączki czy produkty mleczne. Nie znaczy to jednak, że życie bez mięsa jest proste. Istnieje wiele sytuacji, w których nadal coraz większa grupa ludzi jest pomijana. Problematyczne mogą być na przykład wyjścia do restauracji czy nawet jedzenie typu fastfood. W takich miejscach często osoby niejedzące mięsa mogą poczuć się wykluczone. Kuchnia polska w głównej mierze opiera się na różnego rodzaju mięsach.

Na dietę bezmięsną decydujemy się z różnych powodów, problemów ze zdrowiem, z powodu mody czy też zwykłej wrażliwości na krzywdę zwierząt. Tak naprawdę, ilu ludzi, tyle przyczyn. Najpopularniejszą jest

jednak empatia w stosunku do zwierząt. Nie ma się temu co dziwić, zwierzęta hodowlane, pomijając już fakt, że tylko czekają na śmierć, bardzo często żyją w okropnych warunkach, wystarczy trochę poszukać, żeby odkryć dość drastyczne zdjęcia pokazujące ich cierpienie. Sama zdecydowałam się na wegetarianizm z tego powodu.

Oprócz czystego sumienia wiele osób zauważa inne plusy tej diety, takie jak zwiększona ilość energii czy mniejsze problemy ze snaniem i koncentracją.

Bardzo serdecznie polecam każdemu chociaż spróbować tej opcji, a zapewniam, że nie pożałuje. Jestem na diecie wegetariańskiej już dwa lata i była to jedna z moich lepszych decyzji w życiu.

---

## Magda Ziółczyńska 1AG

---

### Zero waste

Zero waste to, w dosłownym tłumaczeniu, „brak śmieci” lub „brak marnowania”. Zakłada ograniczanie śmiecenia na wielu etapach – od zakupów, poprzez użytkowanie, aż po zagospodarowanie resztek. Zapoczątkowała go Bea Johnson. Wnosząc tę zasadę do życia, człowiek unika generowania śmieci lub stara się to robić w jak najmniejszym

stopniu, by chronić naszą planetę przed jeszcze większym zanieczyszczeniem.



Spośród innych ruchów ekologicznych wyróżnia go idea 7R, czyli 7 punktów, których należy przestrzegać, by jak najbardziej „odciążyć” naszą planetę.

1. **Refuse** (odmawiaj) – Czy kolejna plastikowa reklamówka jest niezbędna w Twojej, jak miemam, dużej kolekcji w domu? Czy oferta reklamowa, którą bie-

rzesz z grzeczności a za rogiem wyrzucasz do śmietnika to dobre wykorzystanie papieru? Czy mądre jest kupowanie „ECO jabłka” w zupełnie nie-ECO plastikowym opakowaniu? Nie bój się powiedzieć nie!

2. **Reduce** (ograniczaj) – Czy kolejna bluzka, która niczym nie różni się od tych 20, które już masz w domu, jest niezbędnym zakupem? Może jest ona tylko pretekstem do wyrzucenia poprzedniej? Nie musisz mieć koszulek we wszystkich kolorach tęczy – basic zawsze będzie modny. ;)
3. **Reuse** (używaj ponownie) – Szklana butelka po soku, słoik czy puszka po kawie bardzo ucieszą się, gdy użyjesz ich ponownie! Ogranicza Cię tylko Twoja wyobraźnia...
4. **Recycle** (przetwarzaj i segreguj) – Zastanów się, czy pozornie nieużyteczna rzecz nie może stać się czymś nowym, designerskim, oryginalnym czy po prostu przydatnym, ułatwiającym życie? Technij drugie życie

w pozornie nieprzydatne rzeczy, Natura Ci za to podziękuje! Jeśli już wyczerpiesz swoje pomysły, wrzuć resztę do odpowiedniego pojemnika na odpady.

5. **Rot** (kompostuj) – miejsce obierków po ziemniakach czy fusów po kawie nie jest w koszu! Jeśli masz taką możliwość, możesz utworzyć z nich naturalny nawóz – wystarczy większe wiaderko i trochę czasu. Możesz wyjść też naprzeciw sprzedawcom oferującym biodegradowalne przedmioty codziennego użytku, takie jak bambusowa szczoteczka do zębów czy konopna gąbka do naczyń.
6. **Repair** (naprawiaj) – Noszenie butów do szewca a ubrań do krawcowej to nie bieda! A zaoszczędzone pieniądze na pewno się przydadzą. :)
7. **Remember** (pamiętaj) – Pamiętaj, że Twoje codzienne wybory mają bezpośredni wpływ na środowisko. Nie myśl, że jako jednostka nie jesteś w stanie nic zrobić, a jedna słomka czy woreczek nie zmienia znacząco stanu

zanieczyszczenia Ziemi – żyje tu ponad 7 miliardów ludzi, jeśli każdy pomyśli tak samo, niedługo zostaniemy przysypani odpadami...



Wiele słyszy się teraz o zmianach klimatycznych, „plastikowych wyspach” czy masowym wycinaniu lasów. Możemy stanąć temu naprzeciw, przykładając swoją małą, lecz wiele znaczącą cegiełkę do ratowania świata, stosując się, chociaż w części, do powyższych zasad. W imieniu Ziemi, dziękuję!

Źródło tekstu:

<http://zero-waste.pl/czym-jest-zero-waste/>

Źródło zdjęć:

<https://pixabay.com/pl/>

---

## Marianna Hoffman 1A

---

### Szczepionki – chronią czy szkodzą?

*Szczepionki* to temat, który w społeczeństwie wywołuje skrajne emocje i liczne konflikty. Po jednej stronie są osoby, które uważają, że szczepienia są niezbędne do długiego i zdrowego życia, po drugiej zaś znajdują się ludzie, którzy wierzą w to, iż

szczepionki bardziej szkodzą, niż pomagają.



**Szczepionki** od samego początku wzbudzały skrajne emocje, jednak nasiliły się one w 1998 roku, kiedy na łamach szanowanego, medycznego pisma „The Lancet” pojawił się pewien artykuł. Jego autorem był naukowiec, dr Andrew Wakefield. W swoim tekście udowadniał on związek między szczepionką MMR a autyzmem. Podstawą, na

której oparł to twierdzenie, było wykonane wcześniej "badanie".

Początkowo, mogłoby się wydawać, że to wystarczający dowód, jednak badanie to było nieprawidłowo przeprowadzone, a wyniki zostały sfałszowane przez lekarza. Brało w nim udział **12 dzieci, z czego aż 5 wykazywało niepokojące objawy, jeszcze przed podaniem szczepionki**, co nie zostało uwzględnione w raporcie.



Ponadto, doktor zafałszował prawdę w zapisywanych wynikach. Mówił on o niepokojących zmianach na poziomie komórkowym i stanach zapalnych, które nie występowały. Przekłamywał również czas, po jakim pojawiły się niepokojące objawy, tak jak w raporcie wspomniano o wystąpieniu objawów po 6 dniach od podania badanej szczepionki, podczas gdy u dziecka objawy, które zaniepokoiły matkę, pojawiły się ponad 6 miesięcy później.

Sytuacja ta wywołała niemałe zainteresowanie mediów, które nagłośniły sprawę, co przyniosło wielką rozpoznawalność dr. Andrew Wakefielda. Został on jednak pozbawiony praw do wykonywania zawodu lekarza i stanął przed sądem.

## Czy szczepienie dzieci przeciwko odrze, śwince i różyczce rzeczywiście zwiększa ryzyko zachorowania na autyzm?

Mimo że udowodniono niepoprawność badań, na których opierał się wspomniany artykuł, zamieszanie wokół tych szczepionek pozostało do dzisiaj. Aby ukazać błąd dr. Wakefielda, przeprowadzono nowe badanie w Anglii. Objęto nim dzieci urodzone w latach 1979-1992, u których do 59. tygodnia życia rozpoznano autyzm.

**Wyniki:** Po wykonaniu badań okazało się, że w tym czasie wzrost zachorowań na autyzm był stopniowy i równomierny, co za tym idzie, nie zauważono nagłego wzrostu zachorowań wśród dzieci, po rozpowszechnieniu się szczepień MMR. Ponadto, średni wiek zachorowania na autyzm nie różnił się, niezależnie od tego, czy badane dziecko przyjęło szczepienie MMR przed 18. miesiącem życia, po 18. miesiącu życia czy też w ogóle nie przyjęło tej szczepionki.



**Jerzy Zięba** jest przedstawicielem ruchów antyszczepionkowych w Polsce, który znany jest z niejednokrotnie tragicznych w skutkach, niekonwencjonalnych metod leczenia. Warto jednak wspomnieć, że Zięba jest magistrem maszyn górniczo-hutniczych i nie **posiada wykształcenia medycznego**.

## Szczepionki trują dzieci rtęcią

Magister Zięba krytykuje szczepionki, gdyż uważa, że nie pomagają, a trują.

Jednym z argumentów jest to, że w szczepionkach, które są podawane noworodkom, znajduje się **rtęć**, która powoduje autyzm i zwiększa szanse na występowanie innych zaburzeń neurologicznych. Potwierdzały to rzekomo 3 publikacje epidemiologiczne dwóch tych samych autorów, jednak nie spełniały one żadnego z 8 kryteriów poprawności metodologicznej.

Środek konserwujący "Tiomersal" zawiera **etylortęć**, która nie gromadzi się w organizmie przy kolejnych szczepieniach w ilości toksycznej, zaś jest wydalana z organizmu.

Pomimo wycofania tego środka z nowych szczepionek, wzrost zachorowań na autyzm utrzymuje się. Ponadto, badania epidemiologiczne nie wykazały żadnego powiązania między etylortęcią w szczepionkach a autyzmem czy innymi zaburzeniami neurologicznymi.

## Toksyczny glin

Kolejną substancją jest **glin**, który ponoć jest przyczyną chorób autoimmunizacyjnych wśród zaszczepionych dzieci. Prawda jest jednak taka, że glin zawarty w szczepionkach jest w o wiele mniejszym stężeniu niż wartość toksyczna. Większa dawka adiuwantów zawierających glin, podanych we wstrzyknięciu, wiązała się z mniejszą zapadalnością na choroby autoimmunizacyjne.



## Przekłamanie badań na temat szczepionek

Nieszkodliwość szczepionek popiera pewne badanie zlecone zewnętrznej firmie przez organizację "Safe Minds", która jest **organizacją antyszczepionkową**. Badanie to wykazało, że szczepionki są **całkowicie bezpieczne** nie tylko dla dorosłych, ale i dla dzieci, co całkowicie nie zgadzało się z założeniami zlecniodawcy. Badanie to nie zostało wykonane wewnątrz tej organizacji, aby uniknąć zarzutów na temat fałszowania wyników badań.

### Podsumowanie

Wszystkie argumenty wykorzystywane przez antyszczepionkowców można z łatwością obalić przy wykorzystaniu odpowiednich źródeł informacji i badań.

Każdy ma prawo wierzyć, w co chce, ale jeśli chodzi o zdrowie, szczególnie tych najmłodszych, należy kierować się

zdrowym rozsądkiem. Większość antyszczepionkowców została zaszczepiona w dzieciństwie, a oni sami narażają swoje dziecko w imię przekonań niepopartych żadnymi (poprawnie przeprowadzonymi) badaniami. Nie szczepiąc siebie czy swojego dziecka, narażają nie tylko siebie, dziecko, ale i inne osoby. Im więcej ludzi rezygnuje ze szczepień, tym większa szansa na wybuch kolejnych epidemii chorób, które mogą doprowadzić do śmierci, a które właśnie dzięki szczepionkom zostały wyeliminowane. Pamiętajmy, że zdrowie i życie są najważniejsze.

### Źródła:

1.Strona "Zaszczep się wiedzą":

<http://zaszczepsiewiedza.pl/aktualnosciteoria-wiazaca-szczepienia-z-autyzmem-byla-oszustwem/>

<http://zaszczepsiewiedza.pl/pytania/lepiej-szczepic-szczepic/>

<http://zaszczepsiewiedza.pl/pytania/watpliwosci-rodzicow-szczepieniem-dzieci-sa-uzasadnione/>

<http://zaszczepsiewiedza.pl/pytania/szczepionka-przeciw-wirusowi-hpv-byla-laczona-przypadkami-smiertelnymi/>

<http://zaszczepsiewiedza.pl/pytania/istnieje-potrzeba-kontynuacji-szczepien-przeciwko-poliomyelitis-skoro-mowi-sie-ze-europie-choroba-ta-zostala-wykorzeniona/>

2.Strona organizacji "Safe Minds":

<https://safeminds.org/news-all/>

3.Kanał Jerzego Zięby w serwisie Youtube

4.Książka "Ukryte terapie. Tego nie powie ci lekarz"- Mgr Jerzego Zięby

5.mp.p: -<https://www.mp.pl/>

---

## Emilia Kowalska 2E

---

### Pingelap, czyli wyspa bez kolorów

Wyspa Pingelap to znajdująca się w Mikronezji dość wyjątkowe miejsce. Wyróżnia ją nie tylko barwny, egzotyczny krajobraz. Nazywana jest również potocznie „Color Blind Island”, czyli „Wyspa ślepoty na kolory”. Owa nazwa została jej przypisana poprzez częste występowanie achromatopasji, czyli schorzenia układu wzrokowego.

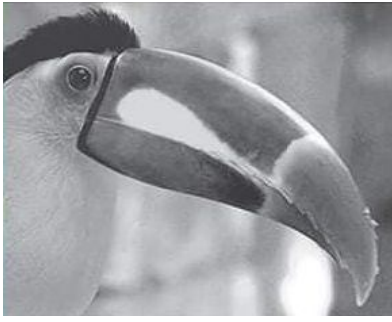
Wada spowodowana jest

brakiem bądź upośledzeniem funkcji czopków, które są odpowiedzialne za widzenie barw, widzenie ostre oraz „widzenie dzienne” (fotopowe). Poprzez uszkodzony układ wzrokowy, odpowiedzialny za widzenie dzienne, osoba chora znacznie lepiej widzi w trakcie nocy. Rozróżnia ona różne typy światła i łatwiej jej dostrzegać detale. Jest to choroba, którą możemy nabyć poprzez geny lub w wyniku różnych uszkodzeń i chorób. Występuje ona zaledwie

u 0,005% populacji, na wspomnianej wyspie zaś cierpi na nią aż 10% jej mieszkańców.







Przyczyną tak częstego występowania achromatopasji na wyspie Pingelap są geny władcy rządzącego atolem w XVIII w. - Doahkaesa Mwanenihseda, który przekazał je licznym potomkom. Mężczyzna ten nie był świadom choroby zapisanej w jego genach, gdyż wystąpiła ona dopiero w drugim pokoleniu jego potomków. Władca uznał to za konieczność, ze względu na tsunami, które doszczętnie

zniszczyło wyspę i zredukowało jej populację do zaledwie 20 osób.



Obecnie wyspa stanowi obiekt badań dla genetyków, których intryguje niezwykła i rzadko spotykana choroba. Aby zapobiec jej rozprzestrzenianiu się, nastąpiła „mała migracja”, by

dostarczyć nowego, niezainfekowanego achromatopasją materiału genetycznego. W roku 2019 szanse na pojawienie się choroby zmalały do zaledwie 30%.

Źródła tekstu:

„Micronesian Dairy: Pingelap, Phonpei” - Dr. Felicia R. Beardsley

„The island of Color Blindness” - Oliver Sacks

<https://en.wikipedia.org/wiki/Pingelap>

---

## Bartłomiej Rydzewski 1AG

---

### Rozwój motoryzacji a ekologia

Odkąd Henry Ford zmotoryzował świat swoim modelem T, samochód towarzyszy człowiekowi prawie całe życie. Od rodzinnych SUV-ów, przez popularne samochody dostawcze, aż po wybitnie sportowe super auta – to wszystko utożsamiamy ze współczesną motoryzacją. Jednak czy przypadkowo ponad 100 lat temu nie otworzyliśmy drzwi wielkiej katastrofie ekologicznej, która może czekać nas w najbliższym czasie? Czy rozwój technologii jest w stanie zapobiec prawdopodobnej tragedii?

Przede wszystkim należy przyjrzeć się, jak motoryzacja działała kiedyś i jak działa teraz, by wiedzieć, jak należy postąpić

w przyszłości. W przeszłości przez długi czas mieliśmy do dyspozycji trzy rodzaje silników: diesla, LPG i benzynę. LPG, choć najtańsze w eksploatacji, bardzo szkodzi układowi napędowemu, dlatego jest zdecydowanie rzadziej wybierane niż benzyna czy diesel. Ludzie woleli diesla ze względu na niższą cenę paliwa. Jednak brak szczegółowych norm emisji spalin sprawił, że ówczesne samochody osobowe z silnikiem diesla potrafiły wyprodukować 3 razy więcej zanieczyszczeń niż obecne silniki tego typu. Od lat 90-tych UE zaczęła zdecydowanie surowiej podchodzić do problemu związanego z emisją spalin. Obecnie, jeśli chodzi o normy narzucane przez Unię, można powiedzieć, że

ustawa goni ustawę. Nowoczesne normy są bardzo rygorystyczne. Pomimo iż silniki diesla wyraźnie uległy zmianie, to nadal produkują więcej zanieczyszczeń niż benzyna. Chociaż więcej w kontekście ilości to niezbyt trafne określenie. Chodzi o to, że diesel produkuje wyraźnie bardziej toksyczne spaliny. Należy też dodać, że silniki benzynowe są bardziej żywotne od tych na zwykłą ropę. Ponadto, reputacja diesli została w 2015 roku mocno nadszarpnięta ze względu na aferę związaną z zaniżaniem wyników emisji spalin w oficjalnych raportach przez Volkswagena. Potem okazało się, że w ten proceder zamieszane były także inne koncerny takie jak Skoda czy sam Mercedes.

Pomimo narzucanych przez Unię norm, problem z zanieczyszczeniem powietrza przez spaliny nadal występuje i to nie tylko w Europie. W niektórych krajach rząd chce całkowicie usunąć samochody z silnikiem diesla z miejskich dróg. Przyjrzyjmy się natomiast, jak konkretny radzą sobie z coraz bardziej rygorystycznymi normami emisji CO<sub>2</sub> i groźbą całkowitego usunięcia silników diesla z dróg publicznych.

Obecnie coraz więcej marek stawia na samochody z napędem hybrydowym. Istnieje kilka typów hybryd. Niektóre pracują sekwencyjnie, inne na zmianę z silnikiem benzynowym, a jeszcze inne (tzw. miękkie hybrydy) zastępują rozrusznik i jedynie odciążają główną jednostkę napędową, by osiągnąć mniejsze spalanie. Bezkonkurencyjnym liderem w technologii hybrydowej jest na tę chwilę bez wątpienia Toyota. Japońska marka już od jakiegoś czasu nie wypuszcza modeli z silnikiem diesla, a każdy następny samochód tego koncernu jest dostępny w odmianie hybrydowej. Co bardzo ważne, Toyota oferuje hybrydy w każdym segmencie. To znaczy, mamy do dyspozycji mniejsze samochody wyłącznie do celów miejskich (takie jak yaris) czy też bardziej rozbudowane wersje toyoty auris w nadwoziu kombi. Ponadto, w ofercie mamy dostępne również auta duże i rodzinne, takie jak nowy RAV4, który dzięki wspomnianemu wcześniej napędowi spala zaledwie 4.5 litra na 100 km, co jak na SUV-a mierzą-

cego ponad 4.5 metra długości i ważącego prawie 2 tony jest rewelacyjnym wynikiem.

Kolejnym krokiem w walce z zanieczyszczeniem powietrza jest wprowadzenie na rynek samochodów w pełni elektrycznych. W kategorii aut z tym napędem liderem jest obecnie bez wątpienia Tesla - amerykański producent, którego nazwa jest hołdem dla Nicoli Tesli. Tesla ma w swojej ofercie zarówno samochody typowo rodzinne, jak i przystosowane do jazdy w mieście. Mimo to, marka nie jest zbyt popularna w Europie. Główną tego przyczyną jest standard produkcyjny i wykończeniowy w stosunku do ceny auta. Przykładowo za najuboższą wersję Tesli model S musimy zapłacić 353 tys. złotych. Podczas gdy na starym kontynencie za ok. 200 tys. złotych możemy dostać Mercedesa CLA 45 AMG ze wszystkimi dodatkami i (jak przystało na Mercedesa) ze znacznie lepszym wykończeniem wnętrza. W obecnych realiach coraz więcej marek postanawia wprowadzić na rynek samochody z napędem elektrycznym. Volkswagen już w 2018 roku zapowiedział wypuszczenie nowej linii pojazdów zasilanych prądem. Nowa linia spod znaku ID będzie oferować prawie wszystkie najważniejsze, poprzednie modele tej marki w odświeżonej wersji i z nowym napędem. Niedawno na rynek wszedł także pierwszy w pełni elektryczny model Audi nazwany E-Tron. Samochód ten potrafi przejechać na jednym ładowaniu ok. 350 km. Warto dodać, że

samo auto waży 2,5 tony i mimo że pod względem osiąągów jest gorsze od Tesli, ma bardziej praktyczny wymiar niż amerykański odpowiednik. Za to europejskim odpowiednikiem E-Trona jest Mercedes EQC. Chociaż odpowiednik to chyba nieodpowiednie określenie. Mercedes jest mniejszy, przez co ma większy zasięg. Jednak z drugiej strony eqc waży zaledwie 100 kg mniej od teoretycznie bardziej postawnego mercedesa. Branża pojazdów elektrycznych to jednak nie tylko auta typowo rodzinne, o czym doskonale wie firma Porsche. Producent ze Stuttgartu zaprezentował ostatnio model Taycan, który ma być najszybszym (pod względem przyspieszenia do 100 km/h) obecnie produkowanym elektrykiem. Wspomniany wcześniej sprint ma zająć temu autu 2,6 sekundy. To wszystko za sprawą napędu o mocy 761 koni mechanicznych i 1050 nm momentu obrotowego.

W pewnym sensie można powiedzieć, że to motoryzacja kształtuje współczesny świat. To, czym jeździmy, wpływa na środowisko i innych ludzi. Perspektywa wycofania diesla i przejścia w większym stopniu na silniki elektryczne i hybrydowe wydaje się dobrym rozwiązaniem. Jednak wycofanie silników na zwykłą ropę nie jest wcale takie proste. Mimo wszystko, jestem pewien, że warto podjąć wszelkie próby, by ostatecznie poprawić stan środowiska dla lepszego, zdrowszego i dłuższego życia własnego, ale i wszystkich przyszłych pokoleń.

### Radomski sport

Fotel lidera zostaje w Radomiu!



Po bardzo emocjonującym sobotnim meczu ze Stalą Mielec klub sportowy Radomiak został liderem Fortuna 1 ligi. Popularni "Zieloni" w hicie kolejki nie dali złudzeń faworyzowanej drużynie z Podkarpacia, wygrywając z nią 2:0. Bohaterem spotkania został Patryk Mikita, który zdobył dla swojej drużyny aż dwa gole. Podopieczni Dariusza Banasika przez cały czas kontrolowali przebieg meczu. W pomeczowych wywiadach wspólnie przyznali, że kluczem do zwycięstwa było zaangażowanie wszystkich zawodników zarówno w ofensywie, jak i w defensywie. Już w kolejną sobotę odbędzie się następna kolejka pierwszej ligi, w której „Zieloni” podejmować będą ekipę Wigry Suwałki, znajdującą się aktualnie na trzynastym miejscu w tabeli. Miejmy jednak nadzieję, że i tym razem będziemy mogli cieszyć się ze zwycięstwa klubu z Radomia!

### Pierwszy mecz Cerrad Czarni Radom na remis



**Siatkarze Cerrad Enea Czarni Radom mają za sobą pierwszy sprawdzian przed nowym sezonem w PlusLidze.** W sobotnie popołudnie w hali MOSIR podejmowali beniaminka PlusLigi - **MKS Ślepsk Małow Suwałki**. Mecz rozgrywał się jednak na innych zasadach, gdyż trenerzy obu ekip uzgodnili, że bez względu na wynik potrwa on cztery sety. Początek spotkania należał do siatkarzy z Suwałk, którzy wygrali seta 27:25. W drugiej odsłonie sparingowego meczu MKS również sięgnął po zwycięstwo. Drużyna MKS-u wygrała kolejną partię 25:18 i w całym meczu prowadziła już 2:0. Kolejne sety należały już jednak do „wojskowych”, którzy z łatwością wygrali kolejne pojedynki i doprowadzili do remisu. Cały mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 2:2. Trener, Robert Prygiel, w udzielonym wywiadzie przyznał, że to spotkanie pozwoliło mu ocenić przygotowanie Czarnych do kolejnego sezonu,

który rozpocznie się już 26 października.

### Dwa medale Mistrzostw Polski Młodzików dla Radomia!



W dniach 21-22 września odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików do lat 16 w Tarnowie. Swoją udział wzięło w nich kilkunastu zawodników z Radomia. Julia Adamczyk z ZTE Radom z wynikiem 5.45 metra zajęła trzecie miejsce w skoku w dal. Natomiast w biegu na 2000 metrów Aleksandra Sot z Uczniowskiego Klubu Sportowego Olimp Kozienice także zdobyła brązowy medal. Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Źródła tekstu:

echodnia.eu  
www.radomsport.pl  
www.radomiak.pl

Źródła zdjęć:

supercoloring.com  
www.radomiak.pl  
pixers.pl